

Zakończone

Opublikowano: poniedziałek, 18, czerwiec 2018 09:25

Leszek Kowalski

Odsłony: 62066

Drużyny młodzieżowe Juventy Starachowice od porażek rozpoczęły rywalizację w spotkaniach barażowych o awans do rozgrywek centralnych. W rewanżu nasi zapowiadają walkę o zwycięstwa.

Elana Toruń i Hetman Zamość to rywale starachowickiego klubu w walce o awans do centralnej ligi w dwóch kategoriach wiekowych. Klub z Torunia jest pierwszą przeszkodą w walce o Centralną Ligę Juniorów starszych czyli U-18. Ekipa z Zamościa to z kolei rywal trampkarzy starszych Juventy w walce o centralne rozgrywki tej kategorii.

Pierwsze mecze tych spotkań niestety nie ułożyły się po myśli naszych zawodników. Starachowickie drużyny zagrały ambitnie, ale końcowe rezultaty obu spotkań sprawiają, że kwestia awansu rozstrzygnie się w rewanżach.

Juniorzy starsi Juventy przegrali pierwszy mecz z Elaną Toruń 0:1. Podopieczni Zdzisława Spadło bramkę stracili dopiero w 87. minucie meczu.



-Było to bardzo wyrównane spotkanie, w którym bramkę straciliśmy po stałym fragmencie gry. Nasz młody zespół, w którym występował tylko jeden zawodnik z rocznika 99, podjął rękawice walcząc do końca. Nasi zawodnicy zostawili na boisku mnóstwo zdrowia i wielkiego serducha do gry – ocenili działacze starachowickiego klubu.

Rewanż odbędzie się już za tydzień w Toruniu. Zwycięzca tej pary przejdzie do kolejnej fazy eliminacji do CLJ U-18.

Zakończone

Opublikowano: poniedziałek, 18, czerwiec 2018 09:25

Leszek Kowalski

Odsłony: 62066

Odrobić straty z Zamościa

W przypadku pojedynku Juventa Starachowice - Hetman Zamość w kategorii trampkarzy starszych system baraży jest jednoetapowy. Oznacza to, iż zwycięzca tej pary awansuje od razu do rozgrywek grupowych Centralnej Ligi U-15.

Po pierwszym spotkaniu bliżej awansu są piłkarze z Lubelszczyzny. Hetman pokonał na własnym boisku Juventę 3:2, a zwycięskiego gola strzelił w ostatnich fragmentach spotkania.

Podopieczni Dominika Zuby liczą jednak na udany rewanż, walkę o zwycięstwo i awans do rozgrywek centralnych.

- Mecz był bardzo emocjonujący, a decydujący gol dla Hetmana padł w ostatniej minucie meczu, po trafieniu samobójczym jednego z naszych zawodników. Naszym chłopakom mimo porażki, należą się wielkie brawa za pokazanie charakteru, woli walki, zaangażowania i zostawienia mnóstwa zdrowia na boisku. Wynik 2:3 sprawę awansu pozostawia otwartą. Za tydzień postaramy się przechylić szalę zwycięstwa na naszą korzyść - zapowiada trener starachowickiej drużyny.

fot. FB Juventa, Kronika Tygodnia